

Pracownicza Demokracja

Dziękujemy
za białe
miasteczko

www.pd.w.pl pracdem@go2.pl - 15 lipca 2007 r.

19 września

Dniem demonstracji ORAZ strajków

*Środa 19 września będzie dniem potężnego protestu przeciw niszczeniu służby zdrowia przez rząd J. Kaczyńskiego. Na ten dzień Forum Związków Zawodowych (do którego należy największy związek zawodowy pielęgniarek OZZPiP) zapowiedziało wielką manifestację w Warszawie. Musimy zrobić wszystko, żeby członkowie wszystkich związków zawodowych uczestniczyli w demonstracji, a oprócz nich również pracownicy niezrzeszeni, bezrobotni, emeryci i młodzi ludzie.

* Walka trwa. W piątek 13 lipca przewodnicząca OZZPiP Dorota Gardias stwierdziła z determinacją "Nie robimy tego dla rządu. Nie mówimy też o kapitulacji. Walka będzie długa, ale my mamy doświadczenie" dodała też: "Jeżeli rząd będzie nadal nas lekcewał, to białe miasteczko stanie przed kancelarią znowu już we wrześniu".

* Trzeba nalegać na centralę związkową FZZ by rozpoczęła kampanię w celu zagwarantowania, że 19 września będzie dniem nie tylko protestu ulicznego, ale także dniem strajku. Gdyby nawet jeden zakład stanął w obronie służby zdrowia miałyby to elektryzujący wpływ na rządzących. Związkowcy z OPZZ też również powinni organizować akcją strajkową. Członkowie NSZZ "Solidarność" muszą żądać od swoich liderów odejścia od skandalicznego poparcia dla rządu, który tak ostentacyjnie lekcewał pracowników, oraz przyłączenia się do protestu i akcji strajkowej.

*Ewentualne strajki pracowników spoza służby zdrowia będą oczywiście silniejsze, jeśli strajkujący będą walczyli także o swoje płace i poprawę warunków pracy. Rząd chwali się ogromnym wzrostem gospodarczym, oraz tym, że są pieniądze na Euro 2012 i na wojny w Afganistanie i Iraku. W Polsce występuje rekordowa liczba miliardów. Jednak na zwykłego pracownika służby zdrowia pieniędzy oczywiście "nie ma".

* Dnia 12 lipca szefowie FZZ apelowali o

zamknięcie białego miasteczka. Mówi się, że członkowie rządu i tak idą na wakacje, więc nie będzie z kim rozmawiać. Jednak siła pielęgniarek polega m.in. na tym, że jest ich tak dużo. Można by kontynuować protest białego miasteczka i przy okazji nie pozwolić rządzącym cieszyć się niezasłużonym odpoczynkiem. Jak powiedział rzecznik resortu zdrowia o zamknięciu - "przyjeliśmy ją z ulgą". Przewodniczący FZZ Wiesław Siewierski powinien dbać o przygotowanie akcji strajkowej, a nie przekonywanie OZZPiP do złagodzenia presji wywieranej na rząd. Jeśli ponownie będzie trzeba założyć białe miasteczko, trzeba będzie również zapewnić, że decyzję o jego zamknięciu podejmą protestujący na wiecu.

* Rząd straszy pielęgniarki mówiąc, że protest jest "polityczny". Nie powinniśmy się bać tego słowa. Sam fakt, że rząd jest stroną w tej walce, oznacza, że jest to walka polityczna. Wielki protest pracowników służby zdrowia pokazuje, że potrzebujemy szerokiej partii politycznej, która konsekwentnie stałaby po stronie protestujących pracowników i przeciwstawiała się wojnom. Żadna sejmowa partia nie pasuje do takiego opisu. OZZPiP mógłby wesprzeć taką organizację. Taki polityczny kierunek zjednoczyłby ludzi, którzy przez prawie miesiąc przychodzili wyrazić solidarność z białym miasteczkiem.

* Walka pracowników służby zdrowia jest do wygrania. Przez 8 dni premier powtarzał, że nie będzie rozmawiał z "przestępcami" okupującymi kancelarię. I co? Był w końcu zmuszony rozmawiać. Widać, że rząd nie jest taki twardy, jak stara się zaprezentować.

**- ZAPŁACIĆ PRACOWNIKOM
- NIE DLA PRYWATYZACJI
- WIĘKSZE NAKŁADY
- DEMONSTRACJE I STRAJKI W OBRONIE
SŁUŻBY ZDROWIA**



**Chcę więcej informacji
o Pracowniczej Demokracji**

Imię i nazwisko

.....

Adres

.....

Telefon

.....

Email

.....

Wyslij: PO BOX 12, 01-900 W-wa 118

WALKA TRWA!